

**Nabożeństwa w naszej parafii
Marzec 2018**

01.03 czwartek	❖ Godziny kanoniczne. Panichida. <i>Przez kolejne tygodnie marca, w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki – godziny kanoniczne o godz. 9⁰⁰.</i>	godz. 9 ⁰⁰
02.03 piątek	Liturgia uprzednio poświęconych Darów.	godz. 17 ⁰⁰
03.03 sobota	Liturgia św. Jana Chryzostoma i wspomnienie zmarłych. Wsienoszczojne bdienije.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
04.03 niedziela	II Niedziela Wlk. Postu. Św. Grzegorza Palamasa. Liturgia św. Bazylego Wielkiego.	godz. 8³⁰ godz. 10⁰⁰
07.03 środa	Liturgia uprzednio poświęconych Darów. Spotkanie Seniorów parafii. Akatyst ku czci Najświętszej Bogurodzicy.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
09.03 piątek	Liturgia uprzednio poświęconych Darów.	godz. 17 ⁰⁰
10.03 sobota	Liturgia św. Jana Chryzostoma i wspomnienie zmarłych. Wsienoszczojne bdienije.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
11.03 niedziela	III Niedziela Wlk. Postu. Świętego Krzyża. Liturgia św. Bazylego Wielkiego.	godz. 8³⁰ godz. 10⁰⁰
14.03 środa	Liturgia uprzednio poświęconych Darów. Akatyst ku czci Życiodajnego Drzewa Krzyża.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
16.03 piątek	Liturgia uprzednio poświęconych Darów. Koncert Psalmów.	godz. 17 ⁰⁰ godz. 18⁰⁰
17.03 sobota	Liturgia św. Jana Chryzostoma i wspomnienie zmarłych. Wsienoszczojne bdienije.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
18.03 niedziela	IV Niedziela Wlk. Postu. Św. Jana Klimaka. Święto Patrona cerkwi. Liturgia św. Bazylego Wielkiego.	godz. 9⁴⁵
21.03 środa	Liturgia uprzednio poświęconych Darów. Jutrznia z czytaniem Wlk. Kanonu św. Andrzeja z Krety.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
23.03 piątek	Liturgia uprzednio poświęconych Darów. Jutrznia z czytaniem akatysty ku czci Bogurodzicy.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
24.03 sobota	Liturgia św. Jana Chryzostoma. Wychwalanie Matki Bożej. Rekolekcje wielkopostne w parafii. Wsienoszczojne bdienije.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 16⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
25.03 niedziela	V Niedziela Wlk. Postu. Św. Marii Egipskiej. Liturgia św. Bazylego Wielkiego Rekolekcje wielkopostne w parafii.	godz. 8³⁰ godz. 10⁰⁰
28.03 środa	Liturgia uprzednio poświęconych Darów. Akatyst za dusze zmarłych.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
30.03 piątek	Liturgia uprzednio poświęconych Darów.	godz. 17 ⁰⁰
31.03 sobota	Sobota Łazarza. Wskreszenie św. Łazarza. Liturgia św. Wsienoszczojne bdienije przed Niedzielą Palmową.	godz. 9⁰⁰ godz. 17⁰⁰

❖ Pn, Wt, Cz i Pt przez następane tygodnie marca, *godziny kanoniczne o godz. 9.00.*

W Naszej Parafii

Parafia Prawosławna św. Jana Klimaka w Warszawie, 1 marca 2018, nr 3/108



Święty Jan Klimak Synajski.

Troparion, ton 1: Pustyni mieszkańcem i w ciele aniołem, cudotwórcą okazałeś się noszący Boga ojcze nasz Janie, postem, czuwaniem, modlitwą przyjąłeś niebieskie dary, uzdrawiasz chorych i dusze z wiarą przybiegające do ciebie. Chwała Temu, który dał tobie moc! Chwała Temu, który ciebie ukoronował. Chwała Temu, który przez ciebie wszystkim daje uzdrowienia.



Kontakion, ton 4: Objawiłeś się dzisiaj. Pan postawił ciebie na wysokości prawdziwej wstrzeźliwości, jak gwiazdę bez podstępu, prowadzącą swoją światłością krańce świata, przewodniku Janie, ojcze nasz.

Ikos: Zaiste samego siebie uczyniłeś domem Bożym, ojcze, przez twoje Boże cnoty, jawnie jak złotem błyszczącym ozdobiwszy się wiarą, nadzieją i miłością prawdziwą, tłumacząc Boże prawa, przez wstrzeźliwość pouczywszy jak bezcielesny. Zdobyłeś rozum, męstwo, niewonność i pokorę, przez którą wzniosłeś

się, przeto i oświeciłeś się nieustannymi modlitwami i przyjąłeś niebieskie mieszkania, przewodniku Janie, ojcze nasz.

Drabina do Nieba św. Jana Klimaka

Św. Jan urodził się on około 575 r. Żył więc w latach, w których Bizancjum – stolica Wschodniego Cesarstwa Rzymskiego, przeżywało największy kryzys w swej historii. Nagle zmienił się geograficzny obraz imperium i nawałnica najazdów barbarzyńskich sprawiła, że załamały się wszystkie jego struktury. Pozostała tylko struktura Kościoła, który w tamtych trudnych czasach nadal rozwijał swą działalność misyjną, zwłaszcza za pośrednictwem klasztorów, w których działały wielkie osobowości religijne, jak właśnie Jan Klimak.

Wśród gór Synaju, gdzie Mojżesz spotkał Boga i Eliasza usłyszał Jego głos, Jan żył i opowiadał o swych doświadczeniach duchowych. Wiadomości o nim zachowały się w krótkim Żywocie, spisany przez mnicha Daniela z Raithu: w wieku siedemnastu lat Jan, zostawszy mnichem na górze Synaj, stał się tam uczniem starca Martyriusza. Mając ok. dwudziestu lat wybrał życie pustelnicze w jaskini u stóp góry, w miejscowości Tola, osiem kilometrów od dzisiejszego klasztoru św. Katarzyny. Samotność nie przeszkodziła mu jednak spotykać osoby pragnące mieć kierownika duchowego, jak również odwiedzać niektóre klasztory koło Aleksandrii. Jego ćwiczenia pustelnicze bowiem, dalekie od uważania ich za ucieczkę od świata i od rzeczywistości ludzkiej, ogniskowały się w płomiennej miłości do innych i do Boga. Po czterdziestu latach życia pustelniczego, spędzonego na miłowaniu Boga i bliźniego, gdy płakał, modlił się, walczył z demonami, został mianowany ihumenem wielkiego monasteru na górze Synaj, tym samym wrócił do życia cenobitycznego w klasztorze. Ale na kilka lat przed śmiercią, tęskniąc za życiem pustelniczym, przekazał bratu, mnichowi w tym samym monasterze, kierowanie wspólnotą. Zmarł po roku 650.

Życie Jana przebiega między dwiema górami – Synajem a Taborem i zaiste można powiedzieć, że promieniuje z niego światło, jakie widział Mojżesz na Synaju i podziwiali trzej apostołowie na Taborze!

Stał się znany za sprawą dzieła „Drabina” (klímax). „Drabina” jest pełną rozprawą o życiu duchowym, w której Jan opisuje drogę mnicha od wyrzeczenia się świata aż do doskonałości w miłości. Jest to droga, która – według tej księgi – rozwija się przez trzydzieści szczebli (stopni), z których każdy łączy się z następnym. Drogę można streścić w trzech kolejnych fazach: pierwsza wyraża się w zerwaniu ze światem w celu powrotu do stanu ewangelicznego dzieciństwa. Zasadnicze znaczenie ma więc nie samo zerwanie, ale więź z tym, o czym mówił Jezus, a zatem z powrotem do prawdziwego dzieciństwa w sensie duchowym, stanie się jakby dzieckiem. Jan komentuje to tak: „Dobrym fundamentem jest ten, który opiera się na trzech podstawach i trzech kolumnach: niewinności, poście i czystości. Dobrowolne oddzielenie się od drogich osób i miejsc pozwala duszy wejść w najgłębszą komunię z Bogiem. Wyrzeczenie to przechodzi w posłuszeństwo, które jest drogą do pokory przez upokorzenia – których nigdy nie zabraknie – ze strony braci. Jan komentuje: „Błogosławiony ten, kto uśmiercił własną wolę aż do końca i kto powierzył troskę o własną osobę swemu nauczycielowi w Panu: zasiądzie bowiem po prawicy Ukrzyżowanego!”

Drugą fazę drogi tworzy duchowa walka z namiętnościami. Każdy stopień drabiny łączy się z główną namiętnością, która jest określona i zdiagnozowana, z ukazaniem leczenia i z zaproponowaniem odpowiedniej cnoty. Całość tych stopni stanowi niewątpliwie najpoważniejszą rozprawę nt. strategii duchowej, jaką posiadamy. Walka z namiętnościami nabiera jednak cech pozytywnych – nie pozostaje sprawą negatywną – dzięki obrazowi „ognia” Ducha Świętego: „Ci wszyscy, którzy podejmują tę piękną walkę (por. 1 Tm 6, 12), długotrwałą i ciężką, [...], wiedzą, że doszli do tego, aby rzucić się w ogień, jeśli naprawdę pragną, aby ogień niematerialny zamieszkał w nich”. Ogień Ducha Świętego, który jest ogniem miłości i prawdy. Tylko siła Ducha Świętego zapewnia zwycięstwo. Dzięki energiom zjednoczonym z ascezą i łaską i „jeśli otrzymały od Stwórcy ład i początek..., granica cnoty nie ma końca”.

Ostatnią fazą tej drogi jest doskonałość chrześcijańska, rozwijająca się na ostatnich siedmiu stopniach drabiny. Są to najwyższe stadia życia duchowego, których doświadczać mogą „hezychasci” – ludzie samotni, którzy osiągnęli wyciszenie i pokój wewnętrzny. Są one jednak również dostępne dla najgorliwszych cenobitów. Spośród trzech pierwszych: prostoty, pokory i zdolności rozeznawania, Jan – zgodnie z nauczaniem Ojców Pustyni – uważa za najważniejszy ten ostatni, to znaczy zdolność rozeznawania. Każde zachowanie należy poddać ocenie. Wszystko bowiem zależy od głębokich motywacji, które należy przesiać. Wkraczamy tutaj w istotę osoby i chodzi o wzbudzenie w pustelniku, w chrześcijaninie wrażliwości duchowej oraz „zmysłu serca”, będących darami Boga: „Po Bogu, we wszystkim jako za przewodnikiem i regułą winniśmy iść za naszym sumieniem”. W ten sposób osiąga się wyciszenie duszy, hezychazm dzięki któremu dusza może wychylić się ku otchłani Bożych tajemnic.

Stan wyciszenia, pokoju wewnętrznego przygotowuje hezychastę do modlitwy, która ma u Jana dwojaki charakter: „modlitwa cielesna” i „modlitwa serca”. Pierwsza jest właściwa ludziom potrzebującym wsparcia przez postawy ciała: wyciąganie rąk, wydawanie jęków, bicie się w piersi itd. Druga jest spontaniczna, ponieważ wynika z przebudzenia wrażliwości duchowej, daru Bożego dla osób oddających się modlitwie cielesnej. U Jana przybiera ona nazwę „modlitwy Jezusowej” i polega na przyzywaniu wyłącznie imienia Jezusa, ciągłego jak oddech: „Niech pamięć o Jezusie zjednoczy się w pełni z twym oddechem, a wówczas poznasz użyteczność hezychazmu”, pokoju wewnętrznego. W końcu modlitwa staje się bardzo prosta, po prostu słowo „Jezus” staje się jedno z naszym oddechem.

Ostatni stopień drabiny (30), ubarwiony „trzeźwym upojeniem ducha”, jest poświęcony najwyższej „trójcy cnót”: wierze, nadziei i przede wszystkim miłości. Wybiera następnie obraz ognia, by wyrazić żar, światło, oczyszczenie miłości przez Boga. Moc ludzkiej miłości może być skierowana na nowo ku Bogu (por. Rz 11, 24). Dominuje więc pozytywny charakter na naszej drodze. Miłość postrzegana jest jednak także w ścisłym powiązaniu z nadzieją. „Siłą miłości jest nadzieja: dzięki niej oczekujemy odpłaty miłości... Nadzieja jest bramą miłości... Brak nadziei niweczy miłość: są z nią powiązane nasze trudy, to ona podtrzymuje nasze zmagania i dzięki niej jesteśmy otoczeni Bożym miłosierdziem.”